

Sosnowiec, 30.06.2013 r.

Uchwała nr 29/IV/2013
IV Kongresu
Prawa i Sprawiedliwości
z dnia 30.06.2013 r.

Polacy to dumny Naród. Polska jest państwem o ogromnym potencjale i możliwościach rozwojowych. Naszym największym bogactwem są obywatele. To dzięki ich zaangażowaniu i pracowitości Rzeczpospolita może pokonać problemy rozwojowe. Dobrą przyszłość można i trzeba zagwarantować w Polsce wszystkim jej mieszkańcom. Bogate nie będzie państwo, które zmusza swoich obywateli do emigracji, życia w biedzie lub strachu przed utratą pracy. Dzisiaj są to zagrożenia, przed którymi stoją prawie wszyscy Polacy. Szczególnie niepokoi stan naszego wymiaru sprawiedliwości, ochrona zdrowia oraz wykorzystywanie pieniędzy unijnych. Zrodziło się wielkie poczucie krzywdy i niesprawiedliwości oraz przekonanie, że Polacy zasługują na więcej sprawiedliwości, opieki i wsparcia. To są powody, dla których potrzebne jest dobrze zorganizowane państwo. Każdy z nas - Polek i Polaków - ma prawo czuć się w swojej Ojczyźnie bezpiecznie. To my tworzymy naszą wspólnotę narodową i to my mamy prawo do decydowania o jej losach. Polacy chcą państwa nowoczesnego, cieszącego się szybkim i zrównoważonym rozwojem gospodarczym. Państwo powinno zagwarantować korzystanie z rozwoju gospodarczego wszystkim jego obywatelom, nie wykluczając żadnych grup społecznych i regionów kraju. Na tym polega solidaryzm społeczny. Polska zasługuje na godne miejsce we wspólnocie państw, w „Europie solidarnych narodów”. Ten cel możemy osiągnąć realizując jedynie politykę zagraniczną służebną wobec interesu narodowego oraz rozbudowując nowoczesną armię. Stabilizacja jest wartością cenną w życiu państwa i narodu, ale są wartości bezcenne. Są nimi Ojczyzna, rodzina i wspólnota. To za pomocą tych kryteriów oceniamy politykę. Odrzucamy politykę, która rujnuje państwo, niszczy wspólnotę oraz dewastuje rodzinę, służy bogaceniu się niewielu nielicznych

oraz partykularnym interesom jednego obozu politycznego. Taka stabilizacja nie jest wartością, lecz patologią rodzącą biedę, emigrację, kryzysy, korupcję, arogancję. Prawo i Sprawiedliwość dokona w tej kwestii zdecydowanych zmian. Polska i Polacy potrzebują nowego przywództwa, które stworzy wszystkim szansę na dobrą przyszłość w naszej Ojczyźnie, nadzieję na sukces indywidualny oraz życie rodzinne bez strachu. Eksperyment liberalny musi być zatrzymany, a jego twórcy odsunięci od władzy, bowiem sfera publiczna została zniszczona, organy władzy publicznej zdemoralizowane, a naród podzielony za pomocą kłamstwa smoleńskiego. Przywództwo jest to zdolność sprostaną wyzwaniom dziejowym, wyznaczanie celów i środków, tworzenie podstaw do dumy narodowej. Nowe przywództwo to nowe myślenie o Polakach, Rzeczypospolitej, rodzinie, gospodarce i historii. Nie wolno opierać życia społecznego na likwidacji funkcji państwa, zniszczeniu wspólnoty politycznej, głoszeniu amnezji historycznej, odrzuceniu wszelkiej moralności, przy powtarzaniu, że ma nami rządzić rynek. Potrzebujemy odrodzenia myślenia o wspólnocie, sprawiedliwości społecznej, własnej wielkiej historii, interesach polskich, kulturze, która łączy. Nowe przywództwo w Polsce pozwoli efektywnie wziąć udział w poszukiwaniu nowej formuły Unii Europejskiej. To jest nasz narodowy interes. Chcemy Unii w postaci „Europy solidarnych narodów”, co oznacza odrzucenia wszelkich projektów federalistycznych, gdyż one skazują Polskę na bycie peryferiami kontynentu, co w praktyce oznacza podporządkowanie naszym silnym sąsiadom.

Prawo i Sprawiedliwość jest przygotowane do podjęcia się zadania rządzenia w państwie. Wiemy, co zrobić i jak to zrobić. Na pewno wrócimy do Polski solidarnej. Śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, sięgniemy po dobre doświadczenia z programu IV Rzeczypospolitej, dysponujemy dorobkiem Kongresu „Polska – wielki projekt”, debat „Alternatywa”, mamy projekt rządu technicznego prof. Piotra Glińskiego. Połączenie tych koncepcji gwarantuje nową, jakość w rządzeniu. Mamy kandydata na premiera – Jarosława Kaczyńskiego. Prawo i Sprawiedliwość jest partią polityczną odporną na kryzysy. Teraz nie tylko jesteśmy jedyną realną opozycją, ale zaufało nam już bardzo wielu wyborców. Czekamy na poparcie kolejnych Polek i Polaków, którzy pozwolą nam zmieniać rzeczywistość.

Mamy doświadczenie i jesteśmy w stanie samodzielnie przyjąć odpowiedzialność za sprawy Polaków oraz za naszą Ojczyznę. Prawo i Sprawiedliwość udowodniło w latach 2005-2007, że potrafi sprawiedliwie i skutecznie rządzić oraz zagwarantować Polakom bezpieczeństwo. Rząd Jarosława Kaczyńskiego realizował przemyślany i całościowy program, którego celem było odbudowanie spójności Narodu, umocnienie suwerenności Rzeczypospolitej, naprawa państwa i wykorzystanie szansy związanej z przystąpieniem do Unii Europejskiej. Budowaliśmy podstawy wzrostu gospodarczego, co było najlepszą drogą dla zapewnienia Polakom bezpieczeństwa ekonomicznego i socjalnego. Działaliśmy na rzecz dobra wspólnego oraz równomiernego rozwoju wszystkich regionów państwa. Realizowane programy były korzystne dla pracodawców i przedsiębiorców, mieszkańców wsi i miast oraz wszystkich pokoleń Polaków. Udało się nam w latach 2005-2007: osiągnąć wzrost gospodarczy na poziomie 6,5 proc., obniżyć bezrobocie tworząc 1,3 miliona nowych miejsc pracy, spowodować wzrost płac realnych o 22 proc., opracować program rozwoju obszarów wiejskich, wprowadzić politykę wspierania rodziny, uruchomić program mieszkaniowy, rozpocząć naprawę instytucji państwa likwidujących nadużycia władzy, zapewnić bezpieczeństwo dzieciom w szkołach.

Po dwóch latach rządów Prawa i Sprawiedliwości Polacy mieli prawo mieć nadzieję, że kolejne lata będą dla Polski szczególnie dobre, zwłaszcza, że Polska uzyskała dostęp do największą w swojej historii środków zewnętrznych pochodzących z Unii Europejskiej, przeznaczonych na realizację zadań inwestycyjnych i rozwojowych. Rząd Jarosława Kaczyńskiego przywrócił zaufanie do państwa polskiego, a także pozostawił swoim następcom polską gospodarkę i finanse publiczne w bardzo dobrym stanie oraz opracował liczne programy wykorzystania pieniędzy europejskich. Miały one zagwarantować Polakom olbrzymi postęp cywilizacyjny w olbrzymiej skali. Polacy potrzebowali wsparcia ze strony własnego państwa, żeby efektywnie wykorzystać tę historyczną szansę. Dorobek lat 2005-2007 został bardzo szybko zmarnowany przez rząd premiera Donalda Tuska oraz koalicję PO-PSL, a Rzeczpospolita przestała wspierać aktywność własnych obywateli, powracając

do praktyk politycznych, których poprzednio symbolem była afera Rywina. Skutki niekompetentnych rządów zostały z całą mocą ujawnione w warunkach współczesnego kryzysu: wzrosło bezrobocie i zadłużenie państwa, podniesiono podatki oraz inne daniny publiczne, nastąpiła zapaść we wszystkich dziedzinach życia, zwłaszcza w opiece zdrowotnej, systemie emerytalnym, świadczeniach społecznych, polityce rodzinnej, systemie oświatowym, infrastrukturze. Polacy musieli się zderzyć ze znacznym spadkiem bezpieczeństwa, eksperymentami społecznymi, walką z postawami patriotycznymi, postępującą biedą, arogancją i skorumpowaniem władzy, a także z brakiem podstawowych umiejętności ministrów i urzędników rządu D. Tuska. Po 2010 roku najważniejszym zadaniem władz stało się zacieranie pamięci społecznej o katastrofie smoleńskiej i Prezydencie Śp. Lechu Kaczyńskim. Miarą historycznej porażki premiera Tuska jest masowa migracja z Polski młodych ludzi połączona z kryzysem demograficznym. Wyjechało z Polski 2,5 miliona jej obywateli, Polska się wyludnia, wyludniają się nasze wsie i miasta, bowiem Polacy nie widzą perspektyw i nadziei we własnym państwie, bowiem ponad 77 proc. Polaków ocenia, że sprawy w kraju idą w złym kierunku.

Według Prawa i Sprawiedliwości, tylko nasza Ojczyzna może nam zagwarantować naszą dobrą przyszłość. Takich gwarancji nie zapewni nam żadne inne państwo ani Unia Europejska. Nasza przyszłość jest determinowana przez rozwój naszej Ojczyzny, której głównymi zasobami są jej obywatele i rodziny, wiedza i umiejętności mieszkańców, ambicje młodych ludzi, tradycja i kultura, a nawet położenie geopolityczne między Wschodem i Zachodem, Południem i Północą. W latach 2007-2013 zostały naruszone: podstawy istnienia polskiego narodu, naszej tożsamości narodowej, bezpieczeństwo Polaków i Polski, procedury i zwyczaje demokratyczne. Zamiast dążyć do prawdy w odniesieniu do katastrofy smoleńskiej, władze wykorzystały ją do skonfliktowania Polaków oraz eliminowania opozycji z debaty publicznej. Starano się ograniczyć także wolność niezależnych mediów i dziennikarzy.

Diagnozy stawiane przez Prawo i Sprawiedliwość w latach 2001-2005 wobec rządów lewicowych, stały się po 2007 roku znowu aktualne wobec rządów koalicji PO-PSL. Pozycja Polski w Europie została zmarginalizowana. Jesteśmy

traktowani, jako kraj peryferyjny, który nie potrafi dbać o swoje interesy, lecz jest jedynie Ojczyzną bardzo licznych emigrantów oraz rynkiem dla międzynarodowych korporacji. Przestaliśmy być konkurencyjni w zakresie innowacyjności oraz nowoczesnej wiedzy. Państwo marnuje energię swoich obywateli, gdyż jest źle zorganizowane a jego instytucje nie realizują swoich funkcji. Jednocześnie w Polsce wzrosło rozwarstwienie społeczne i ekonomiczne, podział na regiony bogate i biedne. Polacy stracili poczucie bezpieczeństwa. Polacy potrzebują dobrze rządzonej Rzeczypospolitej, żeby być z niej dumnymi oraz żeby realizowała nasze narodowe interesy. Bez państwa sprawnie rządzonego polskie miasta i wsie staną się tylko peryferiami europejskimi oraz dostarczycielami emigrantów dla zasobnych państw świata. Polska zaś potrzebuje wielkiej idei, bez niej nie będzie programów rozwiązywania problemów społecznych i ekonomicznych. Dzisiejsza władza nie jest do tego zdolna i nigdy nie była do tego zdolna, bowiem lekceważy naszą historię. W naszej Ojczyźnie wszystko albo jest źle zorganizowane, albo funkcjonuje wadliwie. Jest marnotrawiona praca kilku milionów Polaków. Prawo i Sprawiedliwość ma wielką ideę, z której wyrastają programy w każdej dziedzinie – praca, mieszkania, służba zdrowia, edukacja, wymiar sprawiedliwości, infrastruktura, rodzina. Prawo i Sprawiedliwość chce przywrócić Polakom nadzieję, że państwo będzie wspierać ich plany i ambicje oraz umożliwi osiągnięcie sukcesów. Uważamy, że negatywne trendy uruchomione przez rząd D. Tuska można zahamować i wrócić do realizacji dobra wspólnego. Chcemy państwa sprawnie i uczciwie zarządzanego. Nie stać nas na marnowanie czasu i pieniędzy publicznych. Polacy mają prawo do wyjaśnienia największej powojennej tragedii naszego Narodu – katastrofy smoleńskiej, a władze państwowe mają obowiązek sprostać temu zadaniu.

Programy Prawa i Sprawiedliwości są oparte na czterech cechach. Po pierwsze, państwo i rynek się uzupełniają, nie ma między nimi sprzeczności. Polacy potrzebują tak wolnego rynku, jak i sprawnego państwa. Rynek i państwo mają służyć naszej wspólnocie. Po drugie, praca i solidarność, których potrzebują pracownicy i pracodawcy. Sprzeczności między nimi są tylko pozorne. Nie będzie sukcesu biznesu, kiedy pracownicy nie będą traktowani godnie i sprawiedliwie. Po trzecie, wspólnota i wolność, które są ze sobą ściśle

połączone i stały się od wieków częścią polskiego dziedzictwa historyczno-kulturowego. Wspólnota i państwo ją reprezentujące nie były przeciwstawiane wolności, bowiem Polacy byli wolni we własnym państwie. Po czwarte, państwo jest odpowiedzialne za wiele dziedzin: jakość służby zdrowia, edukację, infrastrukturę, gospodarkę, warunki pracy, finansowanie nauki. Państwu należy przywrócić jego podstawowe funkcje. Fundamentem naszego programu jest szacunek dla przyrodzonej i niezbywalnej godności każdego człowieka. To właśnie z niej wynikają prawa człowieka, których ochrona i realizacja jest podstawowym zadaniem wspólnoty politycznej. Do najważniejszych praw człowieka należy prawo do życia i prawo do wolności. Obowiązkiem polityków jest służyć wspólnocie narodowej, własnemu państwu i dobru wspólnemu. Zasadniczą wartością jest Naród Polski, a jego historia i kultura, a także ofiara poprzednich pokoleń. Te czynniki łączą wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, a dla polityków są imperatywem do działania.

Polska musi dysponować sprawnymi instytucjami oraz mieć silną gospodarkę, dlatego proponujemy jednocześnie odnowę państwa oraz nowoczesny patriotyzm gospodarczy. Aktualny stan wymiaru sprawiedliwości jest nie tylko powodem do wstydu, ale staje się niebezpieczny dla Polaków i Polski. Wymiar sprawiedliwości często nie spełnia swoich zadań, nie jest dla Polaków ostoją porządku państwowego i praworządności, dlatego zmiany są konieczne. Proponujemy przywrócenie odpowiedzialności za działalność prokuratury rządu wyłonięgo w procesie demokratycznej. Prokuratura nie może działać obok instytucji państwa demokratycznego.

Rynek nie zastąpi państwa, a państwo nie powinno zastępować rynku. Nie ma także rynku bez zasad etycznych i sprawnego państwa. Proponujemy odbudowę polskiego przemysłu i systemu bankowego, a także zdecydowaną obronę interesów polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej. Chcemy ustanowienia nowego systemu podatkowego, opartego na zasadach solidarności społecznej, sprawiedliwego, czyli uwzględniającego osiągnięte dochody, promującego inwestowanie w rozwój gospodarki oraz wspierającego rodziny. Bardzo ważnym instrumentem oraz wartością jest polski złoty. Złoty jest środkiem w dyspozycji polskiego państwa, barierą chroniącą nas przed zmiennymi światowymi koniunkturami, narzędziem polityki gospodarczej. Zamiana złotego

na euro byłaby fatalnym błędem i zamierzamy bronić przed nim Polskę i Polaków.

Ochrona rodziny w systemie prawnym i ekonomicznym powinna być dla państwa jednym z najważniejszych priorytetów, dlatego należy wspierać je finansowo oraz w realizacji zadań wychowawczych i edukacyjnych. Odnowimy rolę edukacyjną szkoły, ale również przywrócimy jej rolę wychowawczą. Zamierzamy zrezygnować w oświacie z nieodpowiedzialnych eksperymentów o charakterze organizacyjnym i programowym. Zniesione zostaną gimnazja i testowanie wiedzy uczniów. Natomiast zostaną przywrócone szkoły zawodowe, sieć szkół, pełny program nauczania historii, nadzór merytoryczny kuratoriów. Polska oświata zostanie zorganizowana wokół trzech zasad: 1) wysokie wymagania merytoryczne; 2) wysoka dyscyplina i bezpieczeństwo; 3) mocna tożsamość polska. Wsparciem dla systemu oświatowego będzie polityka kulturalna państwa, która ma służyć zarówno rozwojowi sztuki, jak i umacnianiu narodu. Mecenat państwa i środki państwowe mają służyć promocji Polski, kształtowaniu polskiej tożsamości. Nie można ich wykorzystywać w akcji destrukcji polskości.

Każdy obywatel ma prawo do realizowania swoich ambicji zawodowych we własnym państwie. Każdy ma prawo do pracy, dlatego dajemy Polakom *Narodowy Program Zatrudnienia*. Jest to program ochrony i tworzenia miejsc pracy, przy zachowaniu prawa do godnego zatrudnienia. Uważamy, że Polacy mają prawo do decydowania o własnych emeryturach, a obowiązkiem państwa jest zagwarantować wszystkim emerytom godne życie. Opowiadamy się za zwolnieniem najniższych emerytur z opodatkowania. Przeprowadzimy zasadnicze zmiany w systemie ochrony zdrowia, opierając służbę zdrowia na instytucjach publicznych, finansowanych w sposób przejrzysty, poprzez budżet państwa z wydzielonych funduszy. Każdy pacjent ma prawo otrzymania pomocy medycznej, wtedy, kiedy tego potrzebuje. W tej dziedzinie natychmiast należy przywrócić bezpieczeństwo Polakom, które zostało zlikwidowane na rzecz rynku usług medycznych. Przyjmujemy zasadę, że prywatna służba zdrowia, jeśli chodzi o szpitalnictwo, może funkcjonować wyłącznie w oparciu o własne inwestycje, a przejmowanie w jakiejkolwiek formie majątku publicznej służby zdrowia jest zakazane.

IV Kongres Prawa i Sprawiedliwości przyjmuje założenia programowe *Nasza Ojczyzna. Nasza przyszłość*. Jednocześnie zobowiązuje komisję programową do włączenia do programu propozycji złożonych na kongresie przez uczestników paneli programowych i eksperckich. W wyniku dalszych prac zostanie opracowany pełny i szczegółowy program oraz harmonogram działań, będące łącznie podstawą rządzenia dla gabinetu tworzonego przez Prawo i Sprawiedliwość. Kierując się zasadą służby społecznej, poddajemy nasz program do konsultacji, bowiem Polska znalazła się w sytuacji kryzysowej, dlatego też należy poszukiwać najlepszych rozwiązań, zaakceptowanych przez Polaków. Tworzymy wspólnotę polityczną i każdy obywatel ma prawo decydować o losach naszej Ojczyzny.

IV Kongres Prawa i Sprawiedliwości zwraca się z prośbą do członków stronnictwa, naszych wyborców i wyborców Jarosława Kaczyńskiego z lat 2001–2011, do wszystkich Polaków, żeby wrócili do aktywności politycznej na rzecz naszej Ojczyzny w celu odsunięcia od władzy rządu Donalda Tuska i PO. Jest to formacja szkodliwa, blokująca historyczną szansę Polski i Polaków. Kryzys, w którym się znalazła się nasza Ojczyzna jest efektem realizacji błędnych projektów politycznych oraz braku umiejętności.

Przewodniczący Obrad
IV Kongresu Prawa i Sprawiedliwości



Jarosław Zieliński